



Piątek trzynasty szczęśliwy dla kierowców ORLEN Teamu

Dwunasty odcinek Rajdu Dakar był jednocześnie drugą częścią etapu maratońskiego. Po nocy spędzonej w namiotach i możliwości przeprowadzenia tylko krótkiego, dwugodzinnego serwisu, kierowcy wrócili na trasę, która liczyła 185 kilometrów i prowadziła do Shaybah. Kuba Przygoński i Martin Prokop z ORLEN Teamu zakończyli zmagania odpowiednio na piątym oraz siódmym miejscu.

Największa piaszczysta pustynia świata będzie miłym wspomnieniem dla zawodników ORLEN Teamu rywalizujących w Rajdzie Dakar. Na piątym miejscu na mecie zameldował się **Kuba Przygoński**. Polak po raz kolejny pojechał bardzo szybko i zanotował awans w klasyfikacji generalnej – tym razem o dwie pozycje, z 23. na 21.

– Organizatorzy przygotowali naprawdę atrakcyjną trasę. Było bardzo dużo trudnych wydm. Podjazd na jedną z nich miał jakieś 100 metrów długości, atakowaliśmy ją już nawet na drugim biegu. W pewnym momencie złapaliśmy Martina Prokopa i trochę się pościgaliśmy. Niestety czujemy, że nasz silnik w tym roku nie jest tak mocny, jak w ścisłej czołówce rajdu – mówił Przygoński.

Tempo z dnia na dzień podkreśla także drugi z kierowców ORLEN Teamu. **Martin Prokop** tym razem zakończył etap na siódmym miejscu, co jest jego najlepszym wynikiem podczas tegorocznej edycji Dakaru. Tym samym umocnił się na szóstej pozycji w klasyfikacji generalnej całego rajdu.

– Drugi dakarowy maraton za nami. Udało się pokonać go bez większych problemów z samochodem. Mieliśmy małą usterkę silnika, ale nie wpłynęło to na naszą jazdę. Nie było nudy, zwłaszcza kiedy ścigaliśmy się z Kubą. Taki pojedynek zawsze urozmaica trasę, a do tego podbija adrenalinę. Teraz musimy zachować koncentrację i na ostatniej prostej Dakaru dać z siebie wszystko, żeby utrzymać dobry rezultat – ocenił Prokop.

Odcinek wygrał **Sebastien Loeb**. Francuz w ostatnich dniach jest w bardzo dobrej formie – to jego piąte etapowe zwycięstwo z rzędu. Dzięki temu przesunął się na pozycję wicelidera rajdu. Prowadzi **Nasser Al-Attiyah**. Przed kierowcami już tylko dwa etapy. W sobotę przejadą 154 kilometry odcinka specjalnego z Shaybah do Al-Hofuf.